Nr 190. **Dnia 29 Sierpnia.** **Wtorek.** **Dnia 17 (29) Sierpnia 1876 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Prenumerata „Kurj. Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Scięcie S. Jana Chrzciciela.
Jutro: SS. Feliksa M. i Róży Lim.
Czwartek: S Rejmunda Wyznawcy.
Piątek: S. Idziego Opata.

Wschod słońca o godzinie 5 m. 6.
Zachód „ „ 6 m. 54.

Długość dnia godzin 13 minut 48.
Ubyło „ „ 2 „ 59.

Sobota S. Stefana Króla.
Niedziela: Znalezienie S. Szczepana.
Poniedziałek: S. Rozalii Panny.
Wtorek: SS. Wiktoryna i Justyniana.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk." PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Odpust wczorajszy na cześć Ś-go Augustyna, Doktora i Ojca Kościoła, ściągnął tłumy pobożnych do kościoła Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie uroczyste Nabożeństwo przez dzień cały się odbywało, a rozpoczęte Odpustową Wotywą, celebrowaną przez Jks. Michalskiego, wikarjusza kościoła Ś-tej Trójcy na Solcu; następnie odbyła się poprzedzona solenną processją wewnątrz Świątyni Pańskiej, Summa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem, którą celebrował otoczony assystą Jks. kanonik Habielski, administrator kościoła na Woli. Słowo Boże w czasie Summy wygłaszał Jks. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie. Popołudniowe Nabożeństwo Nieszporne odprawił Jks. Krysiński, wraz z uroczystą processją, po której skończeniu udzielił zgromadzonym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W dniu dzisiejszym w kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana odbywa się całodzienne Odpustowe Nabożeństwo na uczczenie dorocznej pamiątki *Scięcia Ś-go Jana Chrzciciela,* która przypada właśnie w dniu dzisiejszym. Święty Jan Chrzciciel jest bowiem Patronem tejże Świątyni.

Wczoraj jako wigilję uroczystej tej pamiątki, odbyły się już pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją.

Dzisiaj Odpustową Wotywę, z wystawieniem, w kaplicy literackiej przed Ołtarzem Niepokalanie Poczętej Najświętszej Marji Panny, odprawił, otoczony assystą, JX. Kalicki, administrator kościoła w Kobełce.

Summę, poprzedzoną uroczystą processją, której prócz duchowieństwa, assystowało bractwo literackie z mnóstwem pobożnych, celebrował JX. Borzewski, kanonik archikatedry. Słowo zaś Boże głosił JX. Jungowski profesor Seminarjum duchownego.

Nieszporne popołudniowe Nabożeństwo celebrował również JX. kanonik Borzewski, zakończywszy je uroczystą processją i udzieleniem obecnym podczas tego Odpustu pobożnym, błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

— Podczas nastąpić mającego przyjazdu Najjaśniejszego Pana do Warszawy, Jego Cesarskiej Mości mają towarzyszyć: Wielki Xiąże Następca Tronu, Wielka Księżna małżonka Następcy Tronu, Ich Cesarskie Wysokości: Wielcy Książęta Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze i Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz Starszy.

O czem, Ober-Policmajster miasta Warszawy, Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Jenerał-Major Własow, podaje do wiadomości mieszkańców miasta. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, że ministerstwo finansów ma na celu skrócenie rachunkowości we wszystkich Izbach Skarbowych i Kassach. Z tego powodu przygotowany przez dyrektora departamentu Kassy Państwa projekt, wejdzie wkrótce w fazę czynu. Z zatwierdzeniem rzeczonego projektu nastąpić ma i podwyższenie płac urzędników etatowych.

= Za parę tygodni rozpocznie się w gorzelniach nowa kampanja. Na rynkach targowych ożywi się ruch, bo panowie gorzelnicy zakupywać poczną niezbędne do fabrykacji produkta, — a i sprzedaż okowity w handlu hurtowym będzie znaczniejszą, co zresztą wpłynie na cenę tego produktu. Obecnie składnicy warszawscy płacą około 2 rs. 18 kop. za garniec okowity.

= Budowa kolei Nadwiślańskiej idzie bardzo pośpiesznie. W poprzednich numerach podaliśmy rezultat robót dokonanych po dzień 1 czerwca, w następnym zaś miesiącu roboty stosunkowo bardzo szybko postąpiły naprzód. W miesiącu tym usypano plantu drogi: na oddziale od Mławy do Jackowa wiorst 13,6, w ogóle zbudowano plantu 37,6 wiorst, pozostało do ukończenia wiorst 26,4, na oddziale od Jackowa do Pragi 7,6, w ogóle dotychczas zbudowano wiorst 40,6, pozostało do ukończenia 24,4 wiorst — na oddziale od Pragi do Łaskarzewa 11,1, w ogole 38,1, do ukończenia 27,4,— na oddziale od Łaskarzewa do Piotrowic 10,7 wiorst, w ogóle 38,7, do ukończenia 27,3 — na oddziale od Piotrowic do Biskupic wiorst 7, w ogóle 31, do ukończenia 31, czyli połowa jeszcze plantu na tym oddziale. Na pozostałych oddziałach plant w całości został usypany. Drogi relsowej ułożono w ogóle wiorst 179,48, w miesiącu sprawozdania wiorst 59,41, a mianowicie na linii od Iwangrodu do Łukowa już poprzednio na całej tej przestrzeni, na innych zaś od Mławy do Jackowa 50 wiorst, od Jackowa do Pragi 22,63, od Pragi do Łaskarzewa 14 wiorst, od Łaskarzewa do Piotrowic 13,30, od Piotrowic do Biskupic 22 wiorst, od Biskupic do Buga 46 wiorst.

Rury surowcowe pozakładano już w całości pod plantem drogi od Biskupic do Buga dalej Kowla, i od Iwangrodu do Łukowa, na innych oddziałach ułożono połowę tychże, a na oddziale od Pragi do Jackowa 20% pozostaje do ukończenia. Co do postępu budowy mostów słowa stanowczego powiedzieć nie można, wiele mostów w całości już ukończono, inne zaś większych rozmiarów wznoszone są pośpiesznie; na niektórych rzekach jak Wkrze zbudowano czasowe mosty. Budowa przyczółków małych mostów została już ukończoną w całości na oddziałach od Biskupic do Buga, od Buga do Kowla i od Iwangrodu do Łukowa, na innych zaś oddziałach pozostała jeszcze połowa do ukończenia. Żelazne części mostów na 2 wschodnich oddziałach i Iwangrodzkim znajdują się już na miejscu na innych oddziałach rozwożone są po linii. Telegraf obecnie czynnym jest już na trzech oddziałach, na oddziale od Iwangrodu do Łukowa, od Mławy do Jackowa i od Jackowa do Pragi.

= Woda na rzece Wiśle „naparstkowo" poczyna przybierać. Przez dni kilka przybór wynosi zaledwie 1 cal. Tak nizki stan wody, szkodząc żegludze, paraliżuje w wysokim stopniu handel zboża i drzewa, dostawionego na tratwach. Zanim współzawodniczka komunikacyjna Wisły, kolej Nadwiślańska, zasyczy parą i zawrze ruchem wagonów osobowych i towarowych, handel nasz ponieść może nie małe straty, które się na szerszej odbiją publiczności.

= Komitet niesienia pomocy pogorzelcom m. Szydłowca, utworzony pod prezydencją miejscowego sędziego pokoju p. Cenina, gorliwie zajmuje się rozdziałem wsparć z sum znajdujących się w jego rozporządzeniu. W liczbie wsparć mieści się dar Najjaśniejszego Pana 3,000 rs., oraz z sum będących w rozporządzeniu Naczelnika kraju zasiłek 3,000 rs. Komitet szydłowiecki, w Dzienniku gub. radomskim ogłasza, iż przyjmuje wszelkie ofiary skadane na rzecz dotkniętych pogorzelą mieszkańców miasta Szydłowca. Wojska zgromadzone w obozie pod Końskiemi, odstąpiły po funcie chleba z racji dziennych, dla pogorzelców miasta Szydłowca.

= Zmarły w tych dniach w Paryżu deputowany Ernest Cézanne znany był także wśród nas. On to bowiem około roku 1859, jako inżynier wielkiego towarzystwa kolejowego, wznosił mosty w Królestwie Polskiem i w Zach. Gub. Ces. Tunel pod Kownem, przebity w nader trudnych warunkach jego jest dziełem. Bawiąc w kraju naszym czas dłuższy nauczył się po polsku, jako też wcale zręcznie władał językiem litewskim. Cézanne karjerę świetną zawdzięczał swojej pracy i energji; w Zgromadzeniu narodowem jako człowiek techniczny cale wybitne zajmował stanowisko.

= Przebąkują w sferach dziennikarskich o nowym dzienniku, w szerszym zakresie wychodzić mającym z dniem 1-go stycznia 1877 roku.

= Bawią obecnie w Warszawie Jenerał wojsk francuzkich Korenat i pułkownik tychże wojsk markiz de Narn.

= Z opery komicznej p. t. „Le dragons de Villars" rozpoczęły się już próby na scenie Teatru Letniego. Rzecz ta wystawioną być ma w przyszłym miesiącu.

= Czy dasz temu wiarę czytelniku, iż ze zgorzałych w dniu 6 b. m. murów parowego młyna, wprost łazienek akcyjnych, dobywał się jeszcze dym ubiegłej soboty! Dopiero deszcz zaonegdajszy zalał zgliszcza i stłumił drzemiące głęboko pod niemi iskierki.

= Niejednokrotnie przestrzegaliśmy jadących omnibusem koleji konnej aby w chwili ruchu wagonu na ulicę nie wyskakiwali. Głosy te są bezskuteczne, jak dowodzi tego wypadek zaszły w tych dniach na Marszałkowskiej. Pewien bowiem wyskakując z wagonu zranił sobie głowę i potłukł silnie kolano. Pośpiech taki przypłacić można nieraz życiem.

= Jak baczną należy zwracać uwagę na dobre opatrzenie drzwi i okien w mieszkaniach, dowodem tego

CRI-CRI!!!

Onego czasu było bardzo źle po wszech krajach od wschodu do zachodu słońca.

Upał sierpniowy i kwaśne ogórki zrobiły swoje...

Nudzono się że... aż strach! Nerwy tak skrzepły że nic na nie nie działało.

Potrzeba było ważnego wypadku, aby je wyrwał z letargu, a tu nic podobnego nie pojawiało się na horyzoncie.

Wprawdzie Serbowie darli się z Turkami, wprawdzie baszy-buzuki tysiące dusz uwalniali od nieszczęść ziemskiego padołu, wprawdzie depesze z pola bitwy odznaczały się niesłychanie bujną fantazją, wprawdzie Wagner walczył o lepsze z trąbami pod murami Jerycho, wprawdzie „Emigracja Chłopska" sprawiała silną emigrację do Tivoli, wprawdzie pod wpływem Ostend, Wiesbadenów i t. d., rogi jak grzyby po deszczu wyrastały na głowach naszych współobywateli, wprawdzie ajentom cukrowym nosy spadły prawie aż do poziomu chodników i ledwie w nim frenetycznie dziur nie wywierciły, wprawdzie gotówka była jednocześnie arcy „płynna" a jeszcze więcej „niechętna" dla tych

ków nie przestała drażnić najmężniejszych nosów— ale... to wszystko nic!

Od czasu jak pieczeń huzarska w hotelu krakowskim przestała wabić niektóre panie, poprzestające już na lżejszej ale zdrowszej potrawce domowej; od czasu jak kantorzyści porzucili interes „w malwersacjach" i skromnie zaczęli pracować w winnicy muz ogródkowych pod auspicyami boga obfitości i bogini piękności, od czasu jak pożary zupełnie spowszedniały, jak ostatecznie wyszedł z mody bezik i baccarat, a sezon wód zaczął się chylić ku końcowi—nuda rozpostarła się po wszech miastach, a pomiędzy niemi objęła w swe polipowe ramiona i Warszawę „nie bardzo podłe miasto."

W Warszawie tedy, tak jak na całym bożym świecie, mieszkańcy robili konkurencję Wagnerowi poziewaniem, do tego stopnia, że o mało wszystkie nowe domy nie rozleciały się od tych melodyjnych dźwięków w drobniuteńkie kawałki. Wszyscy wpadli w straszną apatję.

Nie wiedzieli oni, że „nie trzeba tracić nadziei, bo bez nadziei nie można żyć." Nie czuli prawdy tych słów, choć tylokrotnie je słyszeli od panien, przeklinających wynalazek metryki i zmarszczek.

Wpadli w taki letarg, że ani przypuszczali nawet, że może się stać coś *nowego* i to modnego, co wleje nowe

gotówki" o ogórkach, upale, ogrodach entomologicznych na Wiśle, o chrzczonem piwie, nierównych brukach, kurzu i nabiale zaprawionym różnemi substancjami...

A jednak powstało coś na zachodzie, co bystrym lotem pędzi ku Warszawie, zada cios panowaniu nudy i apatji i wleje balsam pociechy w serca stęsknione.

Tem coś jest *cri-cri!*

Co to jest *cri-cri?*

Co to jest termometr, barometr lub konstytucja amerykańska? Co to za ptaki? Co to jest tolerancja, poważny pogląd na życie, intelligencja, nauka, sprawiedliwość w sądzeniu, wytrwałość w pracy?

U nas mało kto wie o tem, i długo wielu nie będzie znać tych ciężkich tajemnic. *Cri-cri* jednak nie należy do tego rodzaju misteryów. Choć dzisiaj nieznane jutro jednak lub za tydzień rozbrzmieje wielką sławą po wszem kraju.

Albowiem pomiędzy tajemnicą a tajemnicą jest różnica. Niektórych dotykać nie warto, do innych zaś rzucamy się jak baszybuzuki do mienia bulgarów. Jedne zdobywają pojedynczy śmiałkowie, inne ściągają ku sobie całe masy.

Zasługą *cri-cri* jest właśnie to, że jest zastosowane do rozumu i gustu wielkich mass.

Co to jest *cri-cri?*

wypadek, jaki miał miejsce w dniu onegdajszym w jednym z domów przy ulicy Dzikiej.

Do mieszkania, którego drzwi frontowe nie były w dostatecznym stopniu zaryglowane, w godzinach dziennych, gdy służba była w kuchni, a pani wyszła do sąsiedztwa, wtargnął złodziej czy złodzieje, bo do dokonanej w podobny sposób kradzieży trzeba było kilku rąk silnych i wdarłszy się przez drzwi, połamali siekierami biurko i przywłaszczyli różne przedmioty, których wartość podaje właściciel na rs. 300. Osoby zamieszkujące okradziony w ten sposób lokal nie są pewne, czy drzwi w rzeczy samej były zamknięte na klucz i zatrzask.

= Były artysta opery warszawskiej pan Adolf Grüdiger wyjechał do Wiednia w celu dalszego kształcenia się w śpiewie. Życzymy młodemu śpiewakowi postępów na drodze nauki, ku czemu podatny posiada materjał.

= Na deskach Alkazaru pojawiła się wczoraj fraszka Grangera p. t. „Chrzciny Maciusia“. Treść zamyka się w tem, iż poważani w świecie przemysłowcy, w liczbie trzej, wybrani na ojców chrzestnych nowonarodzonego Maciusia, wraz z naturalnym ojcem, poszukują malca, którego nieopatrzna mamka, zbytnie do kawalerji skłonności czująca, zagubiła. Granger polecił więc tym wszystkim panom gonić za niemowlęciem przez pięć aktów, wprowadzając ich w mnóstwo kolizji—co wszystko złożyło się na dość zabawną krotochwilę, graną ochoczo i raźnie.

= Rok 1813 pamiętny jest dla całej Europy. W roku tym dnia 29 sierpnia Wisła doszła do 21 stóp wysokości niszcząc całe Powiśle. Dnia 30 sierpnia 1655 r. Warszawa zajętą została przez wojska szwedzkie.

= W pewnej wiosce osiedlił się pan Pijawka, co nie darmo nosił takie nazwisko i przyczepił się do ludu, aby ssać z niego soki żywotne a do pięknej Magdusi, by skosztować u niej słodyczy małżeńskich; był sobie przytem człowiek stateczny, miał rubelków sporo, propinacją trzymał, z karczmarzem Boruchem żył w bardzo dobrej zgodzie a pisarza gminnego, miał za hetkępentelkę, który za liche dwa ruble agitował na korzyść jego między ludem, w czasie wyborów na sędziego gminnego.

Kiedy jest w szkatule, to chciałoby się mieć i tytulik jaki. Taka to już ambicja bywa u niektórych.

I byłoby wszystko poszło jak z płatka, pan propinator byłby był Stachowi zabrał Magdusię, anyżówka Borucha byłaby zaagitowała lepiej od Farmazońskiego pomiędzy wyborcami, niebezpiecznego rywala wplątaniem w czarną sieć intrygi na prędce związaną, byłoby się usunęło, ale nieszczęście musiało we wszystkiem pobruździć. Zjawił się we wsi przejeżdżający do miasteczka podróżny, a wcale nie byle jaki. Podróżnym tym był Bronisz, syn dawnego dziedzica, ojciec chrzestny Stacha fornala, któremu resztkę ojcowizny pozostałej skradł jakiś niegodziwiec w Warszawie, odwdzięczając się mu tak nikczemnie za przytułek i pomoc udzieloną.

Każda czarna niewdzięczność musi być ukaraną, a niewinność wyswobodzoną z niewoli, a p. Bronisz także niedarmo się tak nazywa, i zjawiwszy się w samą porę, kiedy Stacha przez p. propinatora poszlakowanego o kradzież pieniędzy zabrać mają do więzienia, obrania biedaka poznawszy w p. propinatorze swojego złodzieja z Warszawy. Łatwo się domyśleć teraz końca. Pan propinator maleje do nieskończoności przyparty groźbą Bronisza, zrzeka się dziewki, kandydatury, propinacji, oddaje właścicielowi pieniądze, a za to zostaje puszczony wolno—bez względu, że zaraz w sąsiedniem miasteczku może znowu okraść kogo drugiego, a w najbliższej potem wiosce rozpocząć na nowo demoralizację ludu. Wprawdzie moralność na tem wiele nie zyska, ale w takim razie p. Niemojewski znajdzie znowu temat do napisania oryginalnej operetki, jak ta, której treść opowiedzieliśmy powyżej, a którą wczoraj p. t. „Pan propinator“ przedstawiono wcale dobrze w Eldorado, illustrowaną milutką muzyką p. A. Tarnowskiego.

Jakkolwiek kanwę do swego obrazka, wziął autor z tej samej sztuki, z której prawie jednocześnie inny autor wykroił przepyszne tło dla swego dzieła, niemniej mimo to utwor p. Niemojewskiego uczciwą tendencją i właściwym kolorytem zasłużył sobie wczoraj na uznanie publiczności. Autora wywoływano kilka razy.

= Broszura p. Antoniego Popiela o „Wychowaniu królików“, jako odbitka z drukowanej rozprawy w „Gaz. Rolniczej,“ uzupełniona przepisami przyrządzania smacznych potraw z mięsa królików, ukazała się już w handlu księgarskim i jest do nabycia w księgarni p. Czarnowskiego, lub w Redakcji „Gazety Rolniczej.“

= P. Klemens Podwysocki, znany tłómacz Wiktora Hugo, zajmuje się obecnie przekładem na język polski dramatu tegoż p. t.: „Kromwell.“ Spodziewać się należy, że piękny ten utwór wielkiego poety z pod pióra p. Podwysockiego wyjdzie wiernie odźwierciedlony w polskim przekładzie i zachowa ową wybitną cechę, którą nasz tłómacz tak dobrze odczuwać umie.

= Uczeń jednego z gimnazjów, przechodząc dziś rano ulicą Marszałkowską z kałamarzem w ręku, pośliznął się, padł w rynsztok i pokaleczył sobie szkłem rękę. Wprowadzono go do poblizkiego magazynu, gdzie felczer Stecki bezinteresownie obandażował rękę chłopaka i grożącemu niebezpieczeństwu na razie zapobiegł.

= Dyrekcja Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w b. m. włącznie po dzień 26 wydała 257 biletów bezpłatnej jazdy dla doktorów, felczerek i t. p. osób udających się na plac boju do Serbji.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło 24, wyzdrowiało 40, umarło 9, pozostało 1287 t. j. mężcz. 605 kob. 682 z nich w szpitalu starozakonnych mężcz. 107 kob. 83.

= Na strychu dachu Nr 66 przy ulicy Nowolipie powiesił się wczoraj stróż tegoż domu Stanisław Adamkiewicz.

= Powstała z powodu rozwalenia oficyn Brülowskiego pałacu ulica, jest już zabrukowywaną. Wał przy Powązkowskiej rogatce jest obecnie oczyszczany również jak i znajdujący się tam mostek.

= Czynność telegrafu w Królestwie Polskiem w r. 1874 była następująca:

Dla kommunikacji Warszawy z Aleksandrowem i Kaliszem istniała linja z jednym drutem telegraficznym, na na której to linji było 11 stacji. Przy takiej liczbie stacji czuć się dawała znaczna niedogodność w przesyłaniu depesz, aby więc udogodnić komunikację zawieszono podwójne druty, na linji Łęczyca-Łódź i Kalisz-Sieradz. Podobnież uczyniono na linji Warszawa-Piotrków, gdzie przywieszono trzeci dodatkowy drut, pomiędzy pomienionemi stacjami.

Linja ta stanowi część linji Warszawsko-Wiedeńskiej gdzie istnieją dwa druty, jeden przeznaczony na bezpośrednią komunikację z Wiedniem, drugi na zwyczajne podawanie depesz do Austrji.

Na główniejszych stacjach przyjęto i wysłano depesz, w Warszawie włącznie z Pragą, wysłano 80,297, zamieniono 385,895, dochód 107,290 rs.; z Lublina wysłano 9,325, zam. 34,600, dochód 8,761; z Płocka wysł. 8,037, zam. 22,412, dochód 5,916; z Łodzi wysł. 7,458, zam. 57,294, dochód 9,529; z Kalisza wysł. 5,581, zam. 11,975, dochód rs. 4,828; z Radomia wysł. 4,391, zam. 24,604, dochód rs. 3,128; z Kielc wysł. 3,825, zam. 7,665, dochód rs. 3,303; z Suwałk wysł. 3,212, zam. 12,504, dochód 2,884 rs.; z Łomży wysł. 2,569, zam. 17,963, dochód rs. 2,407; z Piotrkowa 2,543, zam. 21,999, dochód rs. 2,228; z Siedlec wysł. 2,497, zam. 12,293, dochód rs. 2,277; z Włocławka wysł. 2,273, zam. 9,984, dochód rs. 2,015; z Zamościa wysł. 2,015, zam. 4,230, dochód rs. 1,720; z Konina 1,705, zam. 3,575, dochód rs. 1,319; z Sieradza 1,637, zam. 3,706, dochód rs. 1,346; z Łęczycy 1,233, zam. 15,365, dochód rs. 1,014; z Prasnysza wysł. 1,175, zam. 2,543, dochód rs. 822; z Tomaszowa wysł. 1,084, zam. 2,098, dochód rs. 937; z Płońska wysł. 936, zam. 2,036, dochód rs. 639; z Rawy wysł. 619, zam. 1,415, dochód 420.

Wykazane cyfry stanowią ilość depesz wewnętrznej korrespondencji.

Na stacji Warszawa podano depesz zagranicę do Ausrji i Węgier 6,268, do Belgji 399, do Londynu 3,821, w inne miejscowości Anglji 3,268, do Germanji 7,190, do Hollandji 1,512, do Grecji 10, do Danji 4, Hiszpanji 18, Włoch 345, Malty 1, Rumunji 45, Turcji 33, Francji 1,113, Czarnogórza 1, Szwajcarji 155, Szwecji 50, Ameryki 5, Indji 2, Persji 1, Azjatskiej Turcji 6, razem 19,628.

Przyjęto zaś: z Austrji i Węgier 6,107, z Belgji 323, z Londynu 441, z innych części Anglji 10,948 i t. d.; w ogóle przesłano z zagranicy do Warszawy depesz 20,051.

= W dniu wczorajszym byliśmy świadkami zajścia, którego sprawcy zasługują doprawdy na chłostę publiczną.

W jednym z ogrodów znajdują się drzewa, wydzierżawione przez utrzymującego owocarnię.

Otóż wczoraj około godziny 2½, mały chłopczyk przybrany w mundurek gimnazjalny, lat 10 do 11 mieć mogący, przechodził koło jednego z drzew owocowych i nieszczęście mieć chciało, że wiatr w owej chwili zrucił z drzewa gruszkę, która padła u nóg młodziutkiego przechodnia. Widząc to stróż ogrodowy, z tygrysim wzrokiem biegnie do chłopca, chwyta go za plecy i płaczącego przyprowadza do właściciela. Pan właściciel zdzierając przedewszystkiem dla satysfakcji prawnej czapkę z głowy chłopczyka, głośno zarzuca mu kradzież gruszki z drzewa przezeń wydzierżawionego. Płacz, i zaklinania chłopca nie wywarły żadnego skutku, nieubłagany właściciel groził dziecięciu aresztowaniem; chłopiec palący się od wstydu, całuje po rękach i nogach upartego owocarza, przysięgając że nie brał gruszki, że nie dostałby do drzewa, że nikt z przechodzących tego nie widział i t. d.

Właściciel był głuchym na prośby dziecka, którego twarzyczka i ubiór zdradzały lepsze wychowanie. Dopiero energiczne wdanie się kilku osób przeszkodziło dalszemu przytrzymaniu chłopca.

Umiejmy szanować cudzą własność i strzeżmy jej bez względu do kogo należy; ale szanujmy i ambicją dzieci i nieposądzajmy niewinnie o kradzież — choćby gruszki jednej — tam gdzie niema na to dowodów. Świadkowie tej sceny byli prawdziwie oburzeni z powodu takiego postępku właściciela.

= Ambarkader statków parowych na Wiśle przy moście przypomina wybornie śmietnik lub skład rupieci. Mówimy tu o przystani. Mniejsza jednak o to, bo podróżni, a zwłaszcza ci, co rzucają się na niepewne losy żeglugi wiślanej, na estetyczną jej stronę najmniej zwracają uwagi. Nie są wybredni, ale.... mają nosy!... a dla nosów ich przystań Warszawska jest zabójczą. Punkt o godzinie ósmej, kiedy statek puścić się ma w drogę, tuż przy nim odbywa się na potęgę płókanie skór, których zapach woła o pomstę powonienia. Przyjemność ta powtarza się regularnie przy każdem odpływaniu statku; zabójcza woń nie pozwala odjeżdżającym oddychać nieledwie, a potem w drodze towarzyszy im uporczywie i prześladuje wspomnieniem. Co najdziwniejsza, że szanowny zarząd żeglugi

---

tym boskim wynalazku. Wiecie co to są fortepiany, które z dołu, z góry, z prawej i lewej strony przesyłają do uszu naszych cudną harmonię, wydobywaną przez grające gammy dziewczynki; wiecie co to jest katarynka, grająca nam na ulicy „Kiedy ranne,“ lub pod oknami urywek z nieśmiertelnej „Violetty“. Wiecie jakie to wrażenie wywołuje. Możecie je sobie w jednej chwili uprzytomnić, a więc jesteście przygotowani do pojęcia: co to jest *cri-cri!*

Jest to sobie... Ale poczekajcie, muszę wam to lepiej objaśnić!

Czy pamiętacie młodzi czytelnicy czas krynolin? Czy zdołacie przywołać sobie na pamięć jednę z owych rozkosznych chwil, kiedy służąca wynosiła na śmietnik zdezelowany ten instrument, upiększający waszą mamę, siostrę, pokojówkę lub ją samą? Czy pamiętacie z jaką łapczywością obdzieraliście stal z bawełny i jak boskie tony wydobywaliście ze stalki, gnąc ją wszelkiemi możliwemi sposobami? Pamiętacie tę boską chwilę — więc jesteście przygotowani do odczucia wrażenia sprawianego przez *cri-cri.*

Cri-cri, jest to bardzo skromny instrumencik, składający się z kawałka stalki, jak mi się zdaje krynolinowej, w której stalce jest wgłębienie miseczkowate. Jeśli ją naciskamy ku nasadzie i potem puszczamy, to stalka wydaje dźwięk, podobny do dźwięku skrzywionej stalki krynolinowej, lub wygiętej blachy, leżącej przed piecem, gdy na wypukłość jej wstąpimy.

Tak proste a jednak wielkie! Nic w tem dziwnego. Każda wielka prawda jest prostą. Każdy wielki człowiek odznacza się prostotą.

Instrument ten wynaleziony przez Anglika, rozpowszechnił się już po całym zachodzie. W Paryżu setki tysięcy ludzi noszą *cri-cri* po ulicach i dźwięczą niemi jakby kastanietami. Czem niegdyś była sławna druciana „kwestja rzymska,“ tem jest dzisiaj *cri-cri.*

Czem przed kilku laty było *Eh Lambert,* tem dzisiaj jest *cri-cri.*

Kto go nie ma ten jest zacofany, — kto ma — ten wielki, bo jest w zgodzie z modą.

O ile wiemy, wynalazek ten w szybkim swym pochodzie, doszedł już aż do Renu. Wyczekujemy z niecierpliwością, aby się u nas ukazał. Wprawdzie już ktoś pukał nim w Saskim Ogrodzie — ale to odosobnione zjawisko. Tysiecy, setek tysiecy *cri-cri* nam potrzeba, ka dzielna pomoc poprze działanie fortepianów i katarynek.

Nie ma tak dobrej rzeczy żeby nie miała nieprzyjaciół. Ma też ich i *cri-cri.* Są to pedanci, tetrycy, zacofani, którzy nie mogą zrozumieć dobrodziejstwa mody.

Jeszcze żaden kupiec nie sprowadził do nas *cri-cri.* Ale wkrótce zapewne sprowadzi. Na zachodzie kosztuje sztuka 25 centimów; u nas zażądają zapewne 30—50 kopiejek. Płaćmy barbarzyńcy, kiedyśmy nic podobnego nie umieli wynaleźć! Niech przynajmniej duża summa pieniędzy wypłynie zagranicę i wykaże, że chociaż sami do tak wielkich wynalazków nie jesteśmy zdolni, to przynajmniej umiemy je cenić!

Zmartwi to wprawdzie mocno Edzia, Fredzia, Gucia, Mucia i Lucia; Mania, Frania, Kasia i Basia mniej się śmiać bądą mogły z zdziwionych emerytów... ale trudna rada. Kto na ziemi nie doznał goryczy ten nie dozna słodyczy w niebie.

Na barkach Edziów i Frań będzie spoczywała praca postawienia nas na równi z przezacnemi *petits creveés i demi monde'm* paryzkim, a wdzięczność Warszawian, którym trochę nerwy rozruszają po apatji i nudzie, przyświecać im będzie..... w alei westchnień a może

zapachów tych widocznie nie czuje, bo o powstrzymaniu pracowitych białoskórników, piorących swój towar, wcale się dotąd nie postarał.

= W powiecie Nowo Aleksandryjskim, jeden z zamożniejszych obywateli ziemskich, założył park, otoczywszy w tym celu kilkadziesiąt morgów lasu parkanem. W parku mieścić się mają bażanty, sprowadzone już w tym celu z gubernii Kurlandzkiej, i kilkadziesiąt par wpuszczonych do niego zajęcy. W dalszym ciągu właściciel ma zamiar rozszerzyć zwierzyniec, napełniwszy go sarnami i danielami. Możnaby z tego przy zabawce zrobić też na małą skalę ogródek aklimatyzacyjny, rzecz pożądaną dla kraju, a trudną na innej drodze do urzeczywistnienia.

= Donoszą z Radzyńskiego do „Kurjera Lubelskiego,“ że w tamtejszych lasach, łączących się jak wiadomo z rozległemi lasami Czemiernickiemi i Lubartowskiemi, zjawiła się banda rozbójników składająca się z 10-ciu ludzi. Przedsięwzięta przeciwko rzeczonej bandzie w dniu 22 b. m. obława nie dała pożądanych rezultatów; w tym wszakże czasie włościanie jednej wioski ujęli kąpiącego się w rzece rzezimieszka, który zeznał, że pochodzi z gubernii Wileńskiej i tam też transportem odesłany został. Bandę, o której mowa, składają ludzie uzbrojeni częściowo w broń palną.

— W imieniu ubogiego młodzieńca, syna b. nauczyciela gimnazjum K., zwracamy się do was czytelnicy. Matka wdowa, sama z trudnością zarabiająca na chleb powszedni, nie ma żadnych środków na posyłanie go do szkół, nie ma czem opłacić wpisu, ani też zaopatrzyć go w książki. W dobroczynnej pomocy waszej czytelnicy cała nadzieja matki, cała przyszłość dziecka!

— Zasadniczy statut uniwersytecki poddany przejrzeniu przez Komissję specjalną, szczęśliwie podobno wyszedł z tej próby. Dzienniki petersburskie podają pogłoskę, iż Komissja zaproponowała utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy.

— Dziennik „Zdrowie“ podaje wiadomość, iż w Petersburgu organizuje się obecnie Towarzystwo z wolno praktykujących lekarzy, mających leczyć po domach. Za opłatą przeto od 80 do 120 rs. rocznie cała rodzina będzie mogła mieć pomoc lekarską. W razach niecierpiących zwłoki, udzielać ma radę najbliższy deżurny lekarz, zatem w każdej potrzebie zapewnioną jest pomoc członka rzeczonego towarzystwa.

— W dniu 10 sierpnia w południe we wsi Elszanka, powiecie Buzułukskim pożar zniszczył 400 domów. Wśród ognia straciła życie dziewczynka.

Kronika zagraniczna.

× Rada gminna miasta Lugdunu wyznaczyła 75,000 franków na uroczystości, jakie się przy przyjęciu marszałka prezydenta w tem mieście odbywać mają.

× Upały na zachodzie Europy nie ustają. W Paryżu dnia 17 b. m. przeszło 50 osób uległo porażeniu słonecznemu, a z tych 3-ch zakończyły życie na ulicy. Z Hiszpanii donoszą: W Kadyksie padają od gorąca na ulicach ludzie i zwierzęta. Do robót na polu nie można dostać robotnika, podróże odbywane są tylko nocą. Wojska nie opuszczają koszar. W Madrycie oprócz wypadku porażenia słonecznego były także wypadki obłąkania w skutek skwaru.

× W tych dniach zgorzała do szczętu węgierska włość Balinka. Ogień powstał przez nieostrożność jednego z mieszkańców, który palił fajkę na stercie konopi. Rozjątrzona ludność pochwyciła tego człowieka i rzuciła go w płomienie, gdzie nieszczęśliwy spalił się na węgiel.

× Arcy-książe Rudolf, t. j. następca tronu austryjackiego, w jesieni bieżącego roku, ma przedsięwziąść długą, bo dwa lata trwać mającą podróż po europejskich i atlantyckich krajach. W tym celu budują osobny jacht. Arcy-księciu ma towarzyszyć w podróży między innemi także hr. Wilczak.

× Fakt wystawy powszechnej w Paryżu nie ulega żadnej wątpliwości. Przystąpiono już bowiem do przygotowawczych robót do gmachu przyszłej wystawy paryzkiej, mającej się odbyć 1878 roku. Gmach ten, jak wiadomo, stanąć ma na placu Marsowym. W skutek tego ćwiczenia i mustry, jakie odbywały się dotychczas na placu, przerwane zostały, a w miejsce żołnierzy, uwijają się tu robotnicy od rana do zmroku.

---

† Jutro, to jest dnia 30-go sierpnia, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Walerji Czerniejewskiej**, odprawioną zostanie za spokój jej duszy żałobna Wotywa, w kościele katedralnym Ś-go Jana, o godz. 10½ przed cudownym Panem Jezusem, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi i rodziną, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych.

† Dnia 30-go Sierpnia we Środę, o godzinie 10-ej rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które w nieobecności żony, pozostałe córki, synowie i zięciowie, po stracie najlepszego ojca, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają. —14643—

† W dniu 30 Sierpnia, to jest w Środę o godzinie 10 rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Leona **Flaszyńskiego**, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które starsi Bractwa Serca Marji, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych. —14654—

† W dniu dzisiejszym o godzinie I-ej po północy opatrzona SS. Sakramentami po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w wieku lat 74 ś. p. Ludwika z Bonnetów **Fanshawe**, wdowa po Senatorze. O dniu pogrzebu doniesionem będzie jutro.—14,726—

† Ś. p. Julja z Rdesińskich **Pągowska**, po długiej i ciężkiej chorobie skończyła życie, dnia 27 sierpnia r. b. przeżywszy lat 56. Wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski, nastąpi dnia 29 o godzinie 2-giej z południa, na które w smutku pogrążony mąż wraz z rodziną, Znajomych zaprasza, oraz na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża w dniu 30 o godzinie 10-tej z rana.

† Ś. p. Wiktorja z Farini'ch 1-mo voto **Kuczyńska** 2-do voto **Izdebska** wdowa emerytka, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zakończyła życie w dniu 28 sierpnia 1876 r. w wieku lat 85. Pozostali bratowa, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, dnia 30 sierpnia o godzinie 11-tej rano w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie i następnie na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy tym kościele, w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —14,731—

† W dniu 27 Lipca r. b., w majątku własnym Czernie, po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 53, zakończył życie ś. p. Ignacy **Lasocki**, były sędzia pokoju, powiatu Iłżeckiego—pełne zalet i cnót obywatelskich życie, zniewalało ś. p. Ignacemu wszystkich, którzy bliżej sposobność poznać go mieli, to też przedwczesny zgon jego, pogrążył w głęboki smutek znajomych i krewnych, oraz zostawił w nieutulonym żalu, stroskaną a kochającą go żonę. Licznie zebrany orszak pogrzebowy, był dowodem szacunku i przyjaźni, jaką ś. p. Ignacy w pośród obywateli zjednać sobie umiał, słów zaś kilka przemówionych na grobie, streściło obraz przykładnego życia, które na nieszczęście zbyt wcześnie ś. p. Ignacy zakończył. Spokój Twoim cieniom prawy człowieku. —14694—

† Wszystkim osobom, które przyjęły udział w obrzędzie pogrzebowym mego ukochanego syna, i nadto wam zacni koledzy zmarłego, którzy nie szczędząc nader mozolnego trudu, ponieśliście zwłoki, aż na miejsce wiecznego spoczynku, składam niniejszem najczulsze podziękowanie i serdeczne „Bóg zapłać“.

—14,728— *Antoni Borawski.*

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Armia Czernajewa odparłszy w dniach 24 i 25 b. m. atak Achmeta-Ejuba na pozycje Świętego Stefana i przepędziwszy Turków z okolic Aleksinaczu posunęła się dalej na wschód i południe po prawym brzegu Morawy Bulgarskiej. D. 26 b. m. uskuteczniła armia ta połączenie się swoje z dywizją Horwatowicza, której manewra według buletynów serbskich w d. 24 i 25 b. m. los walki na korzyść Serbów się przechyliły.

Połączone siły Serbskie dnia 26 b. m. walczyły z Turkami od rana aż do 8 godziny wieczorem zaczepiwszy ich pomiędzy Dobrujewac i Katun. Turcy znajdowali się już podówczas w pełnym odwrocie. Co dalej zaszło—niewiemy. Wiadomości w depeszach zawarte sięgają tylko po dzień 26 b. m.

Z nad Timoka donoszą Turcy, że Serbowie zaczepili ich przednie straże pod Zajczarem, ale zostali odparci.

Doniesienie tureckie o zajęciu reduty pod Aleksinaczem przez Achmeta-Ejuba najmniejszego znaczenia już mieć nie może w obec niewątpliwego ustępowania Turków przed zwycięzkiemi zastępami serbskiemi.

Podobnież i wiadomość turecka o odparciu Serbów na lewy brzeg Morawy z Aleksinaczu wyszłych—na uwagę już żadną nie zasługuje.

Po opanowaniu zupełnem przez generała Czernajewa całej widowni wojennej między grzbietami gór pogranicznych a Niszawą nie tylko Turcy na lewym brzegu jeszcze pod Alim-Saibem trzymający się (do chwili ostatnich wiadomości) ale i Osman-pasza z nad Timoka cofnąć się będzie musiał. Turcy utracą wszystko to co w pierwszej połowie sierpnia zyskali; będą musieli zaniechać zaczepności i przejść w najzupełniejszą obronność.

W obec tak pomyślnego dla Serbów zwrotu w działaniach wojennych zadziwiać muszą doniesienia dowodzące przemagania prądów pokojowych w Białogrodzie. Nietylko istnienie tych prądów wątpliwości nie ulega, ale istnieje już wyraźne oświadczenie Księcia podpisanych na traktacie paryzkim dla porozumienia się z Portą co do zaprzestania kroków wojennych i zawarcia pokoju.

Dyplomacja zajmuje się sprawą przywrócenia pokoju w d. 26 b. m. we dwa dni po odparciu napadu tureckiego na pozycję św. Stefana telegrafują ze Stambułu do „Correspondenz-Bureau“ że w skutek kroków uczynionych przez Księcia Milana, dnia 25 b. m. wieczorem obecni w stolicy Turcy i posłowie mocarstw zagranicznych odbyli już narady przedwstępne.

Według doniesień wczorajszych, Serbja nie ma być reprezentowaną na konferencjach o pokój. Wszystko odbyć się ma za pośrednictwem przedstawicieli dyplomatycznych w Stambule. Pytanie jeszcze, czy Serbja na podobną manipulację przystanie.

W prowincjach Basków i w Nawarze, budzi się na nowo duch karlizmu. Władze madryckie przedsiębiorą środki ostrożności. W St.-Sebastjan wybuchnęły rozruchy, które siłą zbrojną uśmierzać musiano. W Pampelunie rozstrzelano dwóch sierżantów armji za przestępstwo stanu. Garnizony we wszystkich czterech prowincjach karlistowskich powzmacniano i wybuchu nowego powstania władze madryckie nie mają powodu się obawiać. Zresztą kraj został zanadto zniszczony w lat 1869/75 — aby mógł o nowym ruchu myśleć; nawet Don Carlos zamiarów zbrojnego działania mieć nie może.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 29-go sierpnia.

Paryż 28-go.—Doniesienia Havasa, jakoby mocarstwa podpisane na traktacie paryskim zgodziły się na przedstawienie takich warunków pokojowych, jak utrzymanie Ks. Milana na tronie, zapłacenie kontrybucji wojennej przez Serbję, prawo trzymania załogi tureckiej w pogranicznych twierdzach, uważane są w tutejszych kołach dyplomatycznych za bezpodstawne; dotychczas ściśle nie oznaczono wogóle żadnych zasad dla rokowań pokojowych. Porta wymaga dla zachowania praw lenności, ażeby się ks. Milan z propozycją zawarcia pokoju wprost do Konstantynopola udał.

Zemlin 28-go. — (Źródło urzędowe). Dzisiaj przedpołudniem reprezentowanie mocarstw związkowych odczytali Risticzowi identyczne noty swych rządów, w których znajduje się urzędowne oświadczenie, iż wzmiankowane mocarstwa pośrednictwo przyrzekają. Posłowie przy dworze Stambulskim otrzymali polecenie poczynienia kroków w sprawie zawieszenia broni. Wczoraj Aleksinacz zostawał w spokoju. Serbowie stracili w ostatnich walkach 1000 zabitych i 800 rannych.

Zemlin 28-go. — Dziś miała znowu miejsce walka z nieprzyjacielem. Serbowie w zaczepnej pozycji odparli Turków poza Topolnicę ku Niszowi. Dzisiejszej nocy wysłano z białogrodzkiej twierdzy do Aleksinaczu 6 dział 72-u funtowych. Nocą przywieziono na okręcie rannych z pod Aleksinaczu i Deligradu. Chłudow z Moskwy został pod Aleksinaczem raniony.

— Powróciwszy w tych dniach z Persji i Kaukazu, gdzie wyłącznie udałem się po to tylko, abym jako specjalny znawca w swoim fachu, osobiście mógł wybrać towary pierwszej dobroci, otworzyłem na nowo dawny Magazyn Kaukazki, przy ulicy Królewskiej Nr 1 w domu Beyera, obecnie ks. Wachwachowa.

Od lat przeszło trzech, prowadząc pomieniony handel, chociaż pod inną firmą, potrafiłem zasłużyć sobie na względy Szanownej Publiczności, a mam nadzieję że i nadal cieszyć się będę tem zaufaniem, którem dotąd poszczycić się mogę. Nie myślę tutaj wysławiać zalety zwiezionych obecnie przezemnie towarów, gdyż o tem Szanowna Publiczność na miejscu przekonać się raczy, nadmienić mi tylko wypada, że towary nabywałem z pierwszej ręki, a zatem jestem w możności sprzedawać po możliwie nizkich cenach. Szanowna Publiczność znajdzie u mnie wielki wybór przeróżnych jedwabi perskich, dobroć których powszechnie jest znaną. Szczególniej zaopatrzyłem sklep mój w atłasy i aksamity na salopy, a Szanowne Damy będą miały w czem wybrać. Oprócz innych materji jak kanaus, bursamow', faj czarny na salopy, małama, tirmałama, czuczuncza, których posiadam znaczną ilość, zaopatrzyłem sklep mój w różnego gatunku chustki, tak czysto jedwabne jak kanausowe i fularowe, w hałaty gotowe, jako też w znaczną ilość wyrobów srebrnych wschodnich, przeważnie Kaukazkich.

Niedawno przesłanym mi został świeży transport znanego ze swej dobroci proszku perskiego, jedynego na wygubienie wszelkiego robactwa. Wkrótce też nadejdą w znacznej ilości, gustownie odrobione pantofle aksamitne i sukienne, wyszywane złotem i jedwabiem.

Polecając się względom Szanownej Publiczności, upraszam o liczne zwiedzanie magazynu mego, a postaram się aby nikt tak na dobroci jako i cenie moich towarów zawiedzionym nie został.

W dniu onegdajszym o godzinie 1-ej z południa poświęcony został lokal nowo otworzonego „Domu Komisowo-Spedycyjnego pp. Zakrzewskiego, Żwan i spółki,“ przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 53. W obec rozwoju interesów handlowych i przemysłowych w naszem mieście, mało jest podobnych zakładów — radzi więc jesteśmy nowej firmie której życzymy powodzenia, budującego się na pracy i rzetelności. Firma w mowie będąca ma swą filię i w m. Łodzi.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej.* Z powodu mających być wyprawionemi z Pragi w dniu 26 Sierpnia (7 Września) r. b. we czwartek Ekstra-pociągów, podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu powyższym pociąg pocztowy Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej, wyjdzie z Pragi nie o godzinie 9 minut 50, lecz o godzinie 10 minut 13 rano. 1—3—14661

— W prywatnym 4-o klassowym **Zakładzie Naukowym Mezkim Realnym z Pensjonatem i klassą przygotowawczą**, przy ulicy Nowolipki Nr 6 nowy, od lat 34 bez przerwy utrzymywanym, zapis uczniów na nowy rok szkolny 1876/7 odbywać się będzie codziennie od 15 Sierpnia w godzinach od 9 do 12 z rana i od 3 do 5 po południu. Wykład nauk, ściśle odpowiadający czterem klasom pierwszym Szkół Rządowych Realnych, rozpocznie się z dniem 1-m Września r. b. oczem Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, ma honor zawiadomić przełożony Zakładu Jan Nepomocen **Leszczyński** Magister Prawa i Administracji. —13490—6—6

— **Dr Wiktor Grosstern**, Ordynator Kliniki chorób wewnętrznych przy Uniwersytecie Warszawskim, powrócił do Warszawy. Przyjmuje od 8-mej do 9-tej z rana i od 3-ciej do 5-tej po południu. *Ulica Bielańska Nr 6.* 3—3 —14,161—

— **Dr Kazimierz Rosenthal** zamieszkał przy ulicy Sto-Jerskiej, w domu Walfisza, Nr 12. Przyjmuje chorych, (szczególniej z chorobami dzieci), do godziny 9ej rano i od 4—6 po południu. 3—12—14,402—

—Dr. **Starkman** mieszka przy ulicy Trębackiej (dom dawniej Stejnkelera), chorych przyjmuje od 4-ej do 6-tej po południu. 3—3 —14,329—

— P. A. **Brühl**, obejmując zaszczytnie znaną i reputowaną fabrykę powozów po ojcu swoim Ludwiku Brühl, przy ulicy Erywańskiej od lat przeszło 20 egzystującą, wyjechał wczoraj do Paryża i Londynu, w celu sprowadzenia najświeższych modeli i materjałów dla swej fabryki, którą z dniem 1 Stycznia 1877 roku, po przerobieniu gruntownych zmian i ulepszeń, na nowo otwierając, odpowiednio dzisiejszym wymaganiom urządzić zamierza. 1—1—14704

— **P. W. S.** — Onegdaj wróciłem do domu, interes pański tutaj w żaden sposób teraz przeprowadzić się nie da, ja z innej lepszej chwili skorzystam.

— Adolf **Zmigryder**, właściciel Składów płótna i bielizny, przy ulicy Wierzbowej w hotelu Angielskim i za Żelazną Bramą w domu Zweigbauma, wyjechał w tych dniach do Paryża, dla zaopatrzenia swych magazynów w najnowsze modele, jako też i towary białe.

W Szkole cztero-klassowej Męzkiej
REALNEJ

z Oddziałem Przygotowawczym i Pensjonatem, przy zbiegu ulic Leszno i Rymarskiej Nr 1 i 5 istniejącej, kurs nauk na rok bieżący już się rozpoczął. Zapis dawnych uczniów jak również nowych Kandydatów i Pensjonarzy trwa w dalszym ciągu.—Przełożony Zakładu Radca Kollegjalny **Józef Górski**, b. Inspektor szkół rządowych. 5—5 — 14437 —

W Szkole Realnej,

z dążnością chemiczną z kursem 4-ch klass wyższych, przy ulicy Długiej Nr 5, zapis uczniów i egzamina wstępne odbywać się będą do dnia 31 Sierpnia włącznie. Dnia 1 Września to jest w przyszły piątek, o godzinie 9 rano uczniowie zapisani przybędą do kościoła S-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu dla wysłuchania solennej wotywy na intencją rozpoczęcia roku szkolnego i uproszenia łaski Boga dla nowo otwierającej się szkoły. Następnie o godzinie $11^{1}/_{2}$ zgromadzą się w jednej z sal szkolnych, gdzie J.W. Inspektor Szkół miasta Warszawy, w obec nauczycieli i uczniów objawi urzędowe otwarcie szkoły.

Przełożony Szkoły
Ludwik Łopuski.
1—3 — 14659 — b. Inspektor Gimn. w Łomży.

Zapewnia się 3-cia część płacy rocznej
za wyszukanie stałego zajęcia
Młodemu Człowiekowi b. Urzędnikowi. Adres udzieli Cukiernia Trojanowskiego, ulica Mazowiecka. —14292—3—3

KANTOR WEKSLU
HERMANA GELD
przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, w domu Hrabiny Stadnickiej.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 1 (13) Września r. b. odbędzie się w St.-Petersburgu ***dwudzieste pierwsze*** losowanie Rossyjskiej 5-cio procentowej pożyczki Premiowej drugiej Emisji.

Ponieważ w temże ciągnieniu, oprócz ***300*** biletów z wygranemi, przypada ***2700*** sztuk do umorzenia po rsr. ***125***, dla zapobieżenia straty wynikającej z różnicy kursu, Kantor ***przyjmuje assekurację po kop. pięćdziesiąt*** od sztuki, a w razie wylosowania, daje w zamian inną, niewylosowaną.

Kupuje i sprzedaje ***Monety*** złote, srebrne; ***Banknoty*** zagraniczne, oraz wszelkie ***Papiery*** publiczne po kursie dziennym Giełdy Warszawskiej.

Wymiana Kuponów płatnych i niepłatnych uskutecznia się za małą prowizją.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą. —14560—1—3

TETELBAUM
Nauczyciel Kaligrafji,
poprawia charakter pisma, w 12 lekcjach, osobom bez różnicy płci i wieku; nawet wcale nieumiejące pisać, mogą się w bardzo krótkim czasie nauczyć pisać, pięknie i czytelnie, za bardzo przystępne wynagrodzenie. Mieszka przy ulicy Gęsiej Nr 9. —14649—1—3

Oprawiają się
KSIĄŻKI SZKOLNE
w przeciągu dnia jednego u introligatora **Musiałowskiego** róg Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej, gdzie cukiernia Semadeniego. 3—6 — 14407 —

Do sprzedania **w całości lub na Kolonje**
Majątek Ziemski,
w blizkości Wisły, Kolei i Warszawy położony, z dużą ilością **łąk i lasu**, kompletnie zagospodarowany, z inwentarzem, na dogodnych w wypłacie kapitału warunkach, może być **zamieniony na dom**. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-e piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 4 do 7 po południu,—w Niedziele i Święta do **12** rano. —14626—1—6

Zawiadamia się niniejszem Osoby interesowane, że od 28 Maja r. b., firma
„Spółka dostawy mięsa,“
przeszła na wyłączną moją własność i że od tego czasu, wszelkie zobowiązania, interesu tego dotyczące, jedynie przezemnie zawarte są ważne. Interesenci zechcą się zgłaszać: Ulica Zielna Nr 7 nowy, 1419 hypoteczny, 1-sze piętro ze schodów na prawo.
Ludwik Mielęcki.
—14725—1—3

Z powodu zmiany stanu, jest zaraz do sprzedania
CAFFÉ RESTAURANT,
z urządzeniem i kuchennemi przyborami. Wiadomość na miejscu. Tłomackie Nr 11, na 1-szem piętrze. —14707—1—3

Egzystujący od lat kilku przy ulicy Królewskiej Nr 1 (w domu Beyera)
Magazyn Wyrobów Kaukazkich i Perskich
S.t Petersburskiego kupca
CHODŻEJNATOW & Com.
Przeniesiony obecnie na ulicę **Czystą Nr 2.**
gdzie po niepraktykowanie nizkich cenach będą sprzedawane w znacznym wyborze: **Kanaus Fay, Atłas, Termołama, Małema,** chińska **Czuczuncza, Atłas i Materja** szeroka na kołdry, **Fular** na podszewki, gotowe **Kołdry, Szlafroki, Pantofle, Serwety i Poduszki** haftowane, wyroby Kaukazkie ze **srebra,** oryginalny **Proszek perski** i t. d. — Depo w St. Petersburgu, Newski Prospekt dom katolickiego kościoła Nr 32, 34 i dom Olchina Nr 30.
6—6 — 13654 —

Warszawski Centralny Skład
Maszyn do szycia
Nalewki Nr 24.
poleca **Maszyny** wszelkich systemów, nożne i ręczne z pierwszorzędnych najlepszych fabryk, po cenach **najtańszych,** dotąd niepraktykowanych. Najbardziej odznaczają się taniością maszyny ręczne, dwunitkowe systemu Wheelera et Wilsona, doskonale szyjące po rs. 12.

Powyższy skład otrzymał także znaczny transport **lamp** od najskromniejszych do najwykwintniejszych, które również po cenach niesłychanie tanich sprzedaje. 3—6 — 14272 —

PROFESOR GIMNAZJUM
języka francuzkiego,
może przyjąć lekcje prywatne języka i literatury francuzkiej w zakładach naukowych, domach prywatnych i we własnem mieszkaniu. Dla osób dorosłych wcale nieznających języka francuzkiego, a także dla znających lecz chcących wydoskonalić się, pożyteczne są bardzo
Lekcje zbiorowe,
które mogą odbywać się w mieszkaniu Profesora i w domach prywatnych. Młodzież i dzieci mogą mieć osobne lekcje zbiorowe. Wykład w językach: francuzkim, polskim, rossyjskim i niemieckim. **Hotel Europejski Nr 42,** (2-gie piętro).
Przyjmuje od $7^{1}/_{2}$—$8^{1}/_{2}$ rano i od 4—5 po południu.
—14258—3—3

Kto zechce pozbyć się **ODCISKÓW metodą OPERATORA**
MICHELSOHNA,
może go zawezwać do siebie, oraz poleca tynkturę na odciski i na odziębienie od kop. 30 flaszeczka, maść na odciski i na guzy po kop. 30 słoik. Mieszka przy ulicy Freta Nr 332 (47). —14651—1—3

GARNITUR MEBLI mahoniowych,
ponsowym rypsem kryty oraz inne sprzęty gospodarskie są do sprzedania na ulicy Widok Nr 17, lokalu 11. *Oglądać* można każdodziennie od godziny 12 do 3-ej. —14574—2—4

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA
najdrobniejszych Odlewów Maszynowych, Figurowych i Galanteryjnych
egzystującap od dnia 1-go Stycznia 1876, niniejszym zawiadamia osoby interessowane, iż przyjmuje wszystkie zamówienia na najdelikatniejsze wyroby z żelaza lanego, mosiądzu i innych metali i wykonywa takowe śpiesznie i z całą znajomością sztuki giserskiej.
Odlewnia
Żelaza i Mosiądzu najdrobniejszych części Maszynowych i Galanteryjnych
R. Błaszkiewicz & Patzer
ulica Solna Nr Nr 806
Tamże potrzebni są **Uczniowie** do nauki. —13649—

Do jednej Panienki, poszukuje się
TOWARZYSZKI,
dla pobierania wspólnych nauk, od byłej Instytutki, posiadającej wyższy patent nauczycielski, konwersacja w językach francuzkim i niemieckim zapewnia się. Ulica Nowolipie Nr 6 nowy, mieszkania 12. Wiadomość powziąść można codziennie pomiędzy godziną 11 a 3 z południa. —13836—3—3

Dwie Wiolonczele
stare, z szlachetnym i silnym tonem, są do sprzedania. Wiejska **Nr 3, stróż wskaże.** —14577—2—3

TEATR LETNI.
Dziś: Don Karlos. Jutro: Przesądy.

ALKAZAR, Dziś: **Kreolka,** Benefis Kazimierza i Antoniny Fillebornów.—Jutro: Przedostatnie przedstawienie **Kreolka.**

ELDORADO: Jutro: Pierwszy raz **Piękny du Nois** opera Bouffe w 2 aktach. **Lekka kawalerja.**

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 11.2, w południe ciep. 16.2 Barometr: 756 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 0 c. 10

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Августа 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski
Wydawca Gustaw Gebethner

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 190

Dnia 29 Sierpnia 1876 roku. — *Wtorek.* — *Dnia 17 (29) Sierpnia 1876 roku.*

NOWE DZIEŁA

do nabycia w księgarni

Gebethnera i Wolffa

Bałucki M. Ostatnia stawka, nowella. Kraków, kop. 82 i pół.
Brown A. Podbój państwa atmosfery. Czterdzieści dni żeglugi balonem, przekład z francuzkiego kop 75.
Dunajewski Jul. Mowa miana dnia 6 Grudnia 1875 r. w rozprawie ogólnej nad budżetem w Izbie deputowanych rady państwa w Wiedniu. Kraków, kop. 15.
Dzieduszycki Hr. M Samobójstwo. Lwów, kep. 75.
Kramsztyk Stan. Fizyka, rs. 1.
Liść akacji, powieść w 2-ch częściach na podstawie dokumentów sądowych, opisana przez autora „Nocy z 3-go na 4-ty Grudnia." kop, 45.
Peschel Oskar, Nauka o ludach (Ethnologia) przełożona z niem. i pomnożona przez professora Dra T. Wisłockiego.
Prochaska Antoni. Długosz. O Elżbiecie, trzeciej żonie Jagiełły. Lwów, kop. 50.
Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i przytułków rzemieślniczych za r. 1875, kopiejek 50.
Samolewicz Z. Dr. Przykłady do tłumaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński. Część 1-sza, na 1 szą klassę Lwów, kop. 50.
Schnuttaner J. 2000 wierszy, 100 zagadek, 30 melodji. Lwów, kop. $37\frac{1}{2}$.
Verne Jul. Tajemnicza wyspa, przełoż. z fran. J. Fl. tom 3-ci. Tajemnica. Lwów, rs. 1 kop. 20. 1—2 — 14633 —

OPUŚCIŁ PRASSĘ

Zeszyt I i II lit. A do Ł.

dzieła pod tytułem

DOKŁADNY SŁOWNIK

języka Polskiego i Ruskiego

ułożony przez

PIOTRA DUBROWSKIEGO

Członka Cesarskiej Akademji Nauk,

Dwa wielkie tomy w ósemce objętości około 100 arkuszy druku w dwie szpalty wyjdzie w 12-stu zeszytach (6 zeszytów części Polsko-Ruskiej 6 zeszytów części rusko-polskiej.

Cena za oba tomy (12 zeszytów) rs. 5, z przesyłką pocztową rs. 7.
Nakład Księgarni i Składu Nut **Ferdynanda Hösick** w Warszawie
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji,
1—5 — 14520 —

Syndycy Tymczasowi

MASSY UPADŁOŚCI

Nichy Gesundheit

handel towarów łokciowych pod firmą T. Gesundheit w Warszawie pod Nr 2247A utrzymującej.

W zastosowaniu się do art. 502 K.H. wzywają wszystkich wierzycieli tejże massy, żeby w ciągu dni czterdziestu od daty tego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników stawili się przed podpisanymi Syndykami, celem sprawdzenia ich wierzytelności i oświadczyli: z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami, oraz, aby tytuły należności ich usprawiedliwiające bądź na ręce Syndyków, bądź w kancelarji Sądu Handlowego Warszawskiego na ręce W. Konstantego Trzaski Sekretarza tegoż Sądu złożyli pod skutkami prawa.—Ksawery **Chraszczewski.**
—14665—1—1— Ludwik **Zelt.**

Stancja dla Uczniów,

za Rs. 200 rocznie
pod nadzorem osobistym Emeryta, z upoważnienia Władzy Edukacyjnej,

Mam zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że przyjmuję na Stancję i Stół Uczniów, w Lokalu obszernym, widnym, w świeżem powietrzu. Uczniowi zapewnia się przyzwoite utrzymanie, opiekę, ciągły dozór, korepetycję i konwersację francuzką, fortepian na miejscu dla życzących. Róg Brackiej i Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 9, 1-sze piętro od frontu. —14700—1—1

Ktoby sobie życzył umieścić

Uczniów

w blizkości Gimnazjów III, IV i VI u Nauczyciela upoważnionego przez Władzę Edukacyjną, posiadającego oprócz polskiego języki russki, niemiecki i francuzki, który dla łatwiejszego dozoru małą tylko liczbę Uczniów życzy przyjąć na stancją, może mieć zapewnione wygodne pomieszczenie, przyzwoity stół, troskliwą opiekę i konwersację w języku niemieckim. Zgłosić się można każdodziennie od godziny 9 rano do 6 wieczór na ulicę Bracką Nr 15 nowy, gdzie stróż wskaże mieszkanie.
—14515—3—3 **Nidecki.**

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA

dawniej S. H. Merzbacha,
przy ulicy Miodowej Nr 14, dom WP. Fuchsa, posiada na składzie wszystkie

KSIĄŻKI SZKOLNE.

—14275—7—12

W Szkole **dwu klassowej**

MĘZKIEJ PRYWATNEJ

z klassą przygotowawczą, przy ulicy Chmielnej Nr 30 (róg Marszałkowskiej), odbywa się zapis uczniów, codziennie z rana od godz. 9 do 12, a po południu od 4 do 6. Wykład nauk podług planu gimnazjalnego.

Antoni Celichowski,
b. Naucz. Gimnazjum.
—14054—3—3

Ktoby z panów handlujących pragnął przyjąć **Ucznia,** który ukończył klass 4, do handlu korzennego lub sklepu galanteryjnego, na lat 4 lub 5, z całkowitem utrzymaniem w Warszawie lub na prowincji, raczą zostawić swoje adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. M. 3—3—14330

PANIENKA

chcąca pobierać wspólne lekcje od **pierwszorzędnych Professorów,** zechce się zgłosić od 4 do 6, do **Frof. de Prechamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —14369—3—6

Potrzebna jest zaraz

PANNA

uzdatniona do kroju i krawieczczyzny na stałe przychodzącą. Ulica Wspólna Nr 4 domu, mieszkania 12, drugie piętro, lewa oficyna.
—14692—1—1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda, wzrostu wysokiego, jest u Akuszerki Ćwikło. Ulica Wązki Dunaj Nr 4 nowy. —14713—1—1

Skład Płócien i Bielizny Stołowej

JULJANA PENKALA,

poleca w wielkim wyborze:

PŁÓTNA z pierwszorzędnej i najwięcej renomowanej fabryki Vercruysse-Brunel z Courtrai, szerokość do 4 łokci, na prześcieradła w najcieńszych gatunkach.

PŁÓTNA bilefeldzkie szerokie na prześcieradła.

PŁÓTNA Rey ainé belgijskie i irlandzkie.

CHUSTKI batystowe, płócienne i z kolorowemi szlakami, oraz batysty na łokcie.

STOŁOWA BIELIZNA saska i holenderska, to jest garnitury na 6, 8, 12, 18, 24 i 36 osób oraz Ręczniki, Obrusy, Serwety i Serwetki deserowe.

Magazyn za dobroć i trwałość towaru poręcza i sprzedaje po nader nizkich cenach.
—0 — 13044 —

Nauczyciel Niemiec,

posiadający odpowiednie świadectwa, za parę godzin dziennie lekcji, może mieć mieszkanie i stół, a wrazie gruntownej znajomości języka francuzkiego i odpowiednie wynagrodzenie. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 11, mieszkania 9.
—14655—1—2

Młody Człowiek,

posiadający język ruski i francuzki, matematykę i mający pozwolenie Władzy do udzielania lekcji, jeżeli życzy sobie przyjąć obowiązek w prywatnym zakładzie naukowym, z pensją rs. 300, stołem i stancją, zechce się zaraz zgłosić na ulicę Żabią, do domu Nr 5, mieszkania 25. —14664—1—1

Do jednej z tutejszych Księgarni
potrzebnym jest

Młody Człowiek

dostatecznie wykształcony, piszący pięknie i poprawnie po polsku i znający języki francuzki i niemiecki. Taki młody człowiek przy dobrych chęciach i zamiłowaniu do pracy, odbywszy w tej księgarni krótką (względną do zdolności) praktykę, mógłby jako pomocnik znaleźć w niej trwałe i zadawalniające pod względem materjalnym zajęcie. Młodzi ludzie, którzy zajmowali się lub zajmują w księgarni lub w jakim wzorowym zakładzie przemysłowym, mają przed innymi pierwszeństwo. Reflektanci zechcą zostawić w Redakcji niniejszego pisma adres swój i próbę pisma swojego, zakopertowane pod znakiem M. K.
3—3—14198

Jest pomieszczenie

w każdym czasie dla Emerytki, Nauczycielki lub osoby w innym zawodzie pracującej, przy zacnej i przyzwoitej familji z wszelkiemi wygodami i stołem za przystępną cenę.—Tu również można się dowiedzieć o miejscu, gdzie za przystępne wynagrodzenie można się **stołować prywatnie.** Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 13. —14652—1—3

MŁODY CZŁOWIEK,

mechanik, znający gruntownie ślusarstwo, języki polski, ruski i rysunki techniczne, który już pracował w interesie handlowo-fabrycznym, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, na prowincji lub z wyjazdem do Rossji. Adressa proszę składać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. R.
—14470—2—3

Rekomendacja Nauczycielska Guwernantek Guwernerów i Bon.

Nowy - Świat Nr 53.—**M. S.**
—14382—3—3

FRANCUZKA

z językiem angielskim i muzyką.—**Francuzka** posiadająca język niemiecki, są do umieszczenia za pośrednictwem **Marji Dahlen,** ulica Senatorska Nr 17.—Tamże można powziąść wiadomość o **rodzinie francuzkiej,** pragnącej przyjąć Panienki do wspólnej nauki z ich córką. —14465—2—3

Dwie Francuzki

przybyłe z Paryża, są do umieszczenia, jedna z nich posiada angielski język i muzykę. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej Nr 3, ulica Wierzbowa. —14691—1—3

Rodowita Francuzka

na 2 godz. wyłącznej konwersacji od 10 do 12, zgłosić się zechce do Jubilera w Dobroczynności, tylko do 2 godz. każdego dnia.
—14711—1—2

Wdowiec, dzietny, niedaleko Warszawy w mieście, potrzebuje do zarządu domem i szycia

OSOBY

poważnej płci żeńskiej bezdzietnej, tamże potrzebny jest dokładnie władający językiem ruskim, adresa złożyć w Red. Kurjera pod znakiem J. A. Z. —14663—1—1

OSOBA

dobrze wychowana, oraz posiadająca język francuzki i muzykę, życzy sobie być **do towarzystwa Panienki,** bez opieki matki, na przystępnych warunkach. Wiadomość ulica Karmelicka Nr 13 domu, mieszkania 2 na dole. —14703—1—3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie Welera Wils. Ulica Ś-to Jańska Nr 13, trzecie piętro.
—14702—1—1

Potrzebną jest uzdatniona

PANNA

do kroju. Ulica Pańska Nr 24, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 3. —14069—2—2

STARSZA PANNA

zupełnie uzdolniona do kroju i zarządu Magazynem Sukien Damskich, **znajdzie miejsce** zaraz w Magazynie

E. Nawroczyńskiej,

ulica Mazowiecka Nr 4 nowy. —14591—2—3

PROŚBY
i Tłómaczenia

redaguje i uskutecznia biuro Radcy Honorowego Burby, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż biura wchodzące. —14551—2—6

Młoda Osoba,

posiadająca wszelkie kwalifikacje z ukończenia Instytutu, pragnie udzielać lekcje na godziny. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Ś-to Krzyzką pod Nr 31, mieszkania 10, między godziną 4 a 6 po południu. —14549—2—6

Potrzebny jest

Pisarz Prowentowy,

do dóbr w blizkości Warszawy położonych, z dobremi świadectwami, rekomendacją lub kaucją rs. 200. Refiektanci złożą swe adresa pod lit. A. Ż. w Cukierni W-go Plocer, ulica Ś-to Jańska. —14559—2—2

Ważna Wiadomość!

Potrzebnym jest zaraz **Wspólnik,** z kapitałem rs. 8—10,000, do jednej z pierwszych fabryk w kraju, połączonej ze składem wyrobów swoich, przynoszącej 50% czystego zysku. Reflektanci raczą zostawić adresa swoje w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. D. W. —14645—1—3

Do założenia w Warszawie, nieegzystującego jeszcze **interesu fabrycznego,** nie mającego żadnej **konkurencji** i przynoszącego zysku 35%, poszukuje się **Wspólnika** z kapitałem 8 do 10,000 rubli.

Poszukujący jest posiadaczem tajemnicy, mianowicie sposobu **niezmiernie korzystnej fabrykacji.**

Szanowni Reflektanci raczą zostawić swoje adresy w Redakcji niniejszego pisma pod literami **F. K. Nr 6.** —14710—1—1

KANDYDAT
na posadę Sądową,

znający język ruski i prawo, poszukuje odpowiedniego kwalifikacji płatnego zajęcia. Adresa proszę zostawiać w Redakcji Kurjera pod lit. Z. Z. —14689—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, życzy sobie znaleść w porządnym domu miejsce, jest wiadomość u B. Marcinkiewicz. Ulica Królewska, gdzie Tivoli Nr 1066. —14708—1—1

KOLONJA

do sprzedania z Ogrodem Fruktowym, w Woli gmina Czyste. Wiadomość pod Nrem 18 w Woli przy szosie, u pana Wytanowskiego. —14688—1—3

Żądaną jest pożyczka roczna rsr. 400,

gwarancja miejscowa, pewna. Reflektanci zostawią swój adres w Hotelu Saskim, u Szwajcara, pod lit. F. J. —14524—3—3

Rs. 1,500,

potrzebne są zaraz na pierwszy numer hypoteki domu, nie obciążonego pożyczką Towarzystwa, bez pośrednictwa. Wiadomość, Leszno, Nr 34, mieszkania Nr 2 w godzinach rannych. —14177—3—3

Potrzebną jest

Summa rs. 4,000,

na 1 numer hypoteki majątku ziemskiego, w Warszawskiej gubernji, o warunkach dowiedzieć się można u W-go Maurycego Blumenthal, Grzybowska Nr 4. —14316—3—3

Prawdziwa
BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 49—0—1840

Fabryka Roberta Bohte.
Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —12068—14—18

Po rs. 1
TORNISTRY SKÓRZANE
dla UCZNIÓW,

dziś i codziennie sprzedawać będą na Krakowskiem-Przedmieściu przed gmachem Roeslera zwanym, gdzie sklep Krupeckiego. —14696—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia bardzo

Korzystny Interes, dający 100 za 100.

Wiadomość Mostowa 14, miesz. 22, u p. L. B. —14684—1—3

Z powodu słabości, jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Dystrybucyjny, Kramarszczyzny i Korzenny, wraz z mieszkaniem.

Wiadomość na miejscu. Ulica Tamka Nr 34 nowy. —14647—1—3

Pralnia Paryzka

przyjmuje do prania wszelkiego rodzaju bielizny męzkie, które uskutecznia po cenach bardzo przystępnych, w domu Nr 8 nowy, przy ulicy Furmańskiej.

—14641—1—1 **Jakób Śliwiński.**

Bransoleta i zegarek

złote, oraz srebra, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta. —14705—1—3

Do odstąpienia w każdym czasie

RESTAURACJA,

przy Bawarji, z wszelkiemi rekwizytami, prócz naczyń kuchennych. Wiadomość powziąść można przy rogu ulicy Grzybowskiej i Waliców pod Nrem 1, w Bawarji. —14686—1—1

Zakład nowy tapetowania Pokoi,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Kopernika Nr 6 nowy, w podwórzu na prawo, gdzie znak Maglarski, na dole, można dostać ludzi w każdym czasie tak w Warszawie jak i na prowincją.—Cena od rolki przyklejenia jak najprzystępniejsza.—**Łukasz Sobczyński.** —14658—1—3

Jest do sprzedania

MUNDUR

galowy Sądowy VI klassy, mało używany. Wiadomość powziąść można w domu przy ulicy Marjensztad pod Nrem 16, w mieszkaniu Nr 6, codziennie do godziny 10 z rana. —14706—1—3

Jest do sprzedania

MASZYNA

Wel. i Wils. za przystępną cenę. Ulica Leszno Nr 49, mieszkania 15. —14681—1—3

ROLETY

drylichowe w pasy, rewańtuchowe i kolorowe poleca Skład Obić Papierowych pod firmą

W. MUSZEWSKI,
dawniej J. Różański.

Ulica Długa Nr 30, Pałac W-go A. Dückerta, wprost Hotelu Polskiego. —13397—8—12

WAŻNE!
dla panów Księgarzy, Wydawców, Autorów i t. d.

Tłómaczenia z języków francuzkiego, niemieckiego, ruskiego, angielskiego, oraz **przepisywania** w powyższych językach wraz z polskim, uskuteczniają się przy ulicy Leszno Nr 29, mieszkania 15.—Robota prędka i z przystępną ceną. —14613—2—2



Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, koncertowy, z fabryki Krall-Seidler, bardzo mało używany, z sztabami metalowemi i blatem, za bardzo przystępną cenę, ulica Zielna Nr 7 domu, w lewej oficynie na dole Nr 11 mieszkania. —14683—1—3



Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6 oktawach w dobrym stanie, za nizką cenę, Freta Nr 6, na 1 piętrze, 1-sze drzwi. —14685—1—3

KSIĄŻKI I MATERJAŁY SZKOLNE.

w wielkim wyborze, po cenach najtańszych, poleca Księgarnia i Skład Papieru

L. Szyllera,

Nowy-Świat, Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. Tamże wyszedł w poprawnem obrobieniu **Dziennik zadań dla uczniów.** Cena kop. 10, z prawidłami kop. 15.
4—6 — 13993 —







CIEPŁA Nr 6. — **CIEPŁA Nr 6.**

FABRYKA PRZY ULICY CIEPŁEJ Nr 6.

sprzedaje po cenach nader przystępnych.

Łóżka ozdobne żelazne i zwyczajne, **Kolebki** bujane ozdobne i zwyczajne. **Wózki** dziecinne, **Umywalnie, Bidety, Welocypedy, Kozety, Ławki, Stoły, Stoliki i Krzesła** tak pokojowe jak ogrodowe, **Wagi decymalne** stołowe i t, p. oraz uskutecznia się szybko reparacja. Nadto przyjmują się wszelkie obstalunki na Balkony, Bramy, Sztachety, Zamki; Okucia do drzwi i okien i t. p.

Handlującym ustępuje się stosowny rabat. Zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka za swe wyroby gwarantuje. 5—6 — 14011

ZAKŁAD
STOLARSKO-RZEŹBIARSKI
ARTYSTY-SNYCERZA
SZCZĘSNEGO CHILKIEWICZA
ulica Leszno, Numer 62.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby i najstaranniej wykonywa, jako to: kościelne, cerkiewne, meblowe, ramy, **restauruje stare inkrustacje z drzewa i kości,** modele dla fabryk odlewów, bogate boaserje do salonów, z największą dokładnością, robi **drzwi, okna i bramy** na wzór paryzkich do nowo budujących się domów, przytem wszelkie roboty wchodzące w zakres robót stolarskich i snycerskich. Zlecenia przyjmują się według wzorów danych lub własnych, które Zakład w doborze najlepszym posiada. 6—10 — 13772 —

WIECZNA PIĘKNOŚĆ PRZY UŻYCIU

PARFUMERIE ORIZA

WYNALAZKU **L. LEGRAND** FABRYKANTA PERFUM
DOSTARCZYCIELA DWORU CESARSKIEGO
207, Rue Saint-Honoré, PARIS

PRODUKTY ZALECANE PRZEZ AKADEMYĘ MEDYCZNĄ W PARYZU

CRÊME ORIZA
DE NINON DE L'ENCLOS
Dla nadania skórze białości, delikatności i przezroczystości; dla złagodzenia jej i zachowania świeżości do najpóźniejszych lat.

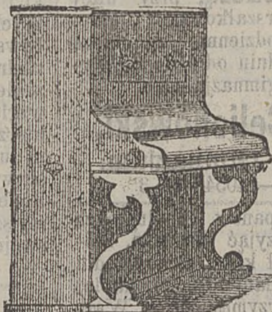
ESSORIZA i ORIZALYS
Perfumy zkoncentrowane z nowym zapachem, używane w wyższem towarzystwie paryzkiem.

ORIZA LACTÉ
(związek mleczny)
Nadaje białości i piękności twarzy, niweczy marszczki i piegi.

SAVON ORIZA
Dla mycia rąk. — Jedno z najlepszych i najdelikatniejszych tualetowych mydeł (podług Doktora Revell).

ORIZA-OIL. — Olejek nadający blasku i miękkości włosom.
Sprzedaje się w głównych składach perfum i u fryzyerów.

NOWO OTWORZONY SKŁAD
KAROLA DEJNERT,



b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu.

otrzymał nowy transport **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najpierwszych fabryk zagranicznych.
Fortepiany od rs. 420 do rs. 1100.
Pianina od rs. 200 do rs. 500.
Wynajmuje instrumenta na dogodnych amortyzacyjnych warunkach.
Ceny stałe. Wszelka gwarancja, przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. 1—3 — 14519 —

Moskiewski Skład Herbaty Kjachtyńskiej
O. KORESZCZENKO,
w Warszawie ulica Senatorska, Nr 16
(przy rogu Bielańskiej),

Poleca najprzedniejsze gatunki prawdziwej Kiachtyńskiej herbaty karawanowej

Nr 1, **Krasneńkij Chunmy**	po rs. 1	kop. 20	za funt.
„ 2. **Nencheo Piecha** z Fuzy.	„ 1	„ 40	„
„ 3. **Fuczefu** z Fuzy Łozana Ososka	„ 1	„ 60	„
„ 4. **Bukiet Fuczana**	„ 1	„ 80	„
„ 5. **Carskij bukiet** z przepysznym smakiem i arom.	„ 2	„ —	„
„ 6. **Carskaja Roza** wyborowa	„ 2	„ 30	„
„ 7. **Indjejskaja Roza** najlepsza czarna herbata	„ 2	„ 60	„

Biorący na raz 10 funtów, otrzymują jeden funt tej samej herbaty bezpłatnie
Wysyłka herbaty pocztą, uskutecznia się kosztem składu. 3—6 — 14147 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów** tak zwane **gobelinowo** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamasz i Obicia w stylu pompejskim i t, p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wielką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

21—0 —9803—

KANTOR AGENTUR
Samuela Loewenberga,

WRAZ

z Głównym Składem Wyksatyny

przeniesione zostały na ulicę Wierzbową do domu własnego Nr 613 (Hotel Angielski) w podwórzu na dole. Wchód od ulicy Wierzbowej lub od Trębackiej.

6—6 Kantor otwarty od godz. 9 do 6. — 13901 —

WINOGRONA

zupełnie słodkie i bardzo piękne
nadeszły już do handlu

BRACI WRÓBEL

i odtąd stale nadchodzić będą.

8—0 — 13579 —

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich
HENRYKA FRICK.
w Radomiu w Rynku

Poleca Farby olejne i suche, Pokosty i Lakiery, tak krajowe jak zagraniczne angielskie, przygotowuje farby olejne do malowania dachów i massę płynną woskową do zaprawy podłogi. Utrzymuje stale na składzie Cement Portlandzki, Gips palony, Cegłę ogniotrwałą i polewę do kafli.

Biorącym w znaczniejszych partjach, odstępuje stosowny rabat. Pośredniczy w dostawie i zakupie nawozów sztucznych, niezbędnych w postępowem gospodarstwie, rozdzielając wypłatę na raty, utrzymuje niektóre narzędzia fizyczne i chirurgiczne jak Aneroidy, Barometry, Termometry. Troakary, Pessarja, Lupy, Okulary Apparata do inhalacji etc.

15-20 — 8714 —

St. Petersburskie Towarzystwo

„NADIEŻDA"

ubezpieczeń transportów morskich, rzecznych i lądowych transportowania towarów i

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

Dyrekcja Towarzystwa **„NADIEŻDA,"** ma honor ogłosić, iż na zasadzie dodatkowych §§ swojej Ustawy, Towarzystwo rozpoczęło przyjmowanie

Ubezpieczeń od Ognia Nieruchomości i Ruchomości.

Niezależnie od tego, Towarzystwo przyjmuje jak dotąd, wszelkiego rodzaju ubezpieczenia transportów na morzach, rzekach, kanałach, jeziorach i lądzie, również transportowanie towarów wewnątrz Rossji i za granicę.

Agentura Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim, Nr 603/3 4—6 — 13992 —

NAJNOWSZE MASZYNY

do Pończoch bez szwów, Kamaszy i t. p.

Angielskie dają prędki i korzystny zarobek z gwarancją 2 letnią, **wszelkie inne jak np: okrągłe, są niedokładne,** roboty dają zszywane i bez gubienia

Królewska, 23, gdzie Tivoli, 1-sze piętro, 34,

Tamże Fabryka Pończoszniczych wyrobów z wyborowych materjałów trwałych od najcieńszych do najgrubszych. Przyjmuje obstalunki i wyróbki. Na składzie: wełna, bawełna, nici i oliwa, po cenach niższych jak wszędzie.

Potrzebne są Panny i Dziewczęta do robót. 19-0 — 10572 —

Magazyn Towarów Bławatnych
Wł. LEWITA i S-ka

przy rogu ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego.

Wszystkie towary bławatne, jak również Konfekcję pozostałe z ubiegłego sezonu, sprzedaje po cenach znacznie zniżonych.

2—0 — 14455 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

65—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana **Ch. BULBERG w St. Petersburgu**

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNTATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 11—50 — 12231 —

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

mohoniowych, urzędowej roboty, oraz i **Szeszlong** skóra kryty i **Materace** z włosia i waldharu, u Tapicera, Senatorska Nr 20.

—14293—4—12

Z powodu słabości właścicielki jest do odstąpienia **Magazyn strojów damskich,** oraz jest do sprzedania

Garnitur mebli Aksamitnych

i szeszlong skórą kryty. — Wiadomość ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, w dystrybucji po Radzyńskiej. 3—6—14429

Stołować się prywatnie

kto sobie życzy, raczy pofatygować się po adres na ulicę Marszałkowską domu Nr 39, w sklepie pieczywa. —14361—3—3

Śliwki francuzkie

funt po kop. 12½,—15,—20
poleca Handel
BRACI WRÓBEL
Obok Kościoła -go Krzyża.
33—0—7626—

Do sprzedania
FORTEPIAN
fabryki Henri Herz w Paryżu, bardzo mało używany, za rs. 380 (kosztował był rs. 700), przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej w Składzie Fortepianów Karola Dejnert. —14666—1—3

Reperacje Maszyn
wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie, tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
90—0—2288—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Fortepian
nowo wyrestaurowany, o 6 oktawach, krótkiego fasonu, za bardzo nizką cenę.—Także jest śpiżarka. Obożna Nr 2, dom Zakrzewskiego. —13964—3—3

Patentowany w kraju i zagranicą
EXTYNKTOR DICK'A,
firmy **LIPMANN i Komp.** w Glasgowie.



Samodziałający aparat przenośny do gaszenia najpalniejszych materjałów, uznany i zalecony przez Władzę Wyższą, poleca jeneralna Ajentura w Warszawie, w domu handlowym **D. Rozenblum**, przy ulicy **Marszałkowskiej pod Nr 75 dom Istomina.**
6—30—13168

MUNDUR
Professorski, **Szpada, Kapelusz**, vice-mundur **Frak**, Maszynka do wyrzynania (Laubsega), Hafty Sądowe 5-tej klassy, Mundur studencki, **Kufer** podróżny damski, **Sakwojaż** z Kuferkim, b. tanio do zbycia w Magazynie F. Wężarskiego dawniej Nahke, wprost Ś-go Krzyża Nr 12, 1-e piętro. —14682—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:
Kanapa mahoniowa szabowana, Komoda mahoniowa
i **Fortepian** o 7 oktawach, mało używany. Wspólna Nr 30, mieszkania 7. —14680—1—2

Na parę koni
Chomont Angielskich
używanych, z białym bronzem, do sprzedania w Zakładzie Rymarskim E. Omieckiego. Ulica Nowy-Świat Nr 68 nowy. —14669—1—2

Są do sprzedania dwumiesięczne
Szczenięta Wyżły,
prawdziwej rassy ponterów, po psach na wystawach odznaczonych. Można je widzieć przy ulicy Marjańskiej, u stróża domu Nr 4. —14687—1—3

Jest do sprzedania
Szafa mała
orzechowa, nowa, **Łóżko** pod orzech używane i **Kozetka**, za cenę niżej kosztu. Ulica Tamka Nr 17. —14675—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowy, bardzo mało używany, za bardzo nizką cenę. Ulica Leszno Nr 37, stróż wskaże. —14653—1—3

MEBLE
mahoniowe, pięknej roboty, włosem wyściełane, kryte materją włosianną: Kanapa, Stół, Dwa Fotele i 6 Krzeseł, są do sprzedania. Ulica Twarda Nr 18, mieszkania 13, w każdej porze. Cena rs. 50. —14460—3—3

Są do sprzedania

Meble
Garnitury nowe i używane, Stoły, Stoliki, Biurka, Szafy, Kozetki, Szeszlongi, Fotele, Łóżka, Sienniki i Materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera
MURSZTYN.
—14124—5—6

Za rs. **350**, do sprzedania z powodu wyjazdu **KOŃ WIERZCHOWY,** maści gniadej, rassy arabskiej, z siodłem i całym przyborem, oraz **Garnitur Mebli**, rypsem kryty, za rs. 50. Wiadomość ulica Hoża Nr 14, mieszkania 2, albo w sklepie na rogu ulic Marszałkowskiej i Żórawiej. —14608—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania
Łóżka, Komoda, Stoły, Fotele,
oraz różne sprzęty gospodarskie i kuchenne. Ulica Złota Nr 4 nowy, w podwórzu na 2-m piętrze, mieszkania Nr 15. —14607—2—3

Magle 2 Angielskie
w dobrym stanie do sprzedania, za przystępną cenę, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 3 nowy. —14360—3—3

Amerykan
na jednego lub parę koni, nowy, wcale nieużywany, z uprzężą i koniem, za rs. 360. Mogą być sprzedane i nie razem. Lipowa Nr 3. Także do wynajęcia jeden lub dwa **Pokoje** w mieszkaniu Nr 6, z meblami lub bez. Od 7—2 po południu. —14393—3—6

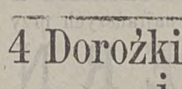
Ktoby miał do zbycia
Faeton lub mały Powozik
używany,
raczy w ciągu trzech dni nadesłać swój adres do stróża domu Nr 10, przy ulicy Leszno. —14639—1—1

Do sprzedania!

OGIER
złotogniady, bardzo rosły, angielski, ze stada Janowskiego, lat 8 mający, spokojny, dobrze ujeżdżony w parze i pojedynczo za cenę umiarkowaną tudzież **Dwa Wałachy** z Rosji sprowadzone, cztery lata w piątym mające, powozowe, silnie zbudowane, szybkim kłusem chodzące. Widzieć można konie te codzień od godziny 12, przy ulicy Pięknej pod Nr 8, w domu narożnym. —14363—3—7


2 Wałachy
po 8 lat mające, silne, zdrowe, zdatne do ciężkich pociągów, są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, w Hotelu Saskim. Wiadomość w Kantorze Hotelu. —14564—3—7


2 Ogiery
młode, maści karej, powozowe, silnie zbudowane, szybkim kłusem chodzące, są do sprzedania. Ulica Jasna Nr 10 nowy, wiadomość u stangreta Antoniego. —14701—1—3


4 Dorożki wraz z Końmi i uprzężą,
są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość pod Nrem 15/1390, przy rogu ulicy Pięknej i Marszałkowskiej. —14400—3—3

Ktoby miał do odstąpienia
Salon obszerny z pokojem i przedpokojem, do nauki Tańców,
w środkowym punkcie miasta, raczy zostawić adres w Cukierni Wincentiego Nr 6 nowy, przy ulicy Senatorskiej. —14676—1—3

Potrzebne jest
Mieszkanie
złożone z 2 pokoi, kuchni i **obórki**, mogącej pomieścić kilka krów. Adressa do Redakcji niniejszego pisma pod literą A. R. —14670—1—1

POKOIK
potrzebny od 1-go Października r. b. przy familji dla Emerytki, a byłej Nauczycielki. Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr domu 16, mieszkania 8 lub przy ulicy Chłodnej, u Właścicielki domu pod Nrem 50. —14712—1—1

W bliskości Saskiego Ogrodu, do wynajęcia w każdym czasie
Różne Lokale,
po 2, 3, 5, 6 i więcej pokoi, z wodociągami, zlewami, pralnią i wszelkiemi gospodarskiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 4. —13585—9—20

Od 1 Października do najęcia w bliskości Alei Ujazdowskiej, przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 5, w świeżem czystem powietrzu
suchy LOKAL,
z 5 pokoi, o dwóch wejściach, a trzecie z salonu na ogród kwiatowy.—Także **3 Stajnie z Wozowniami** po rs. 60 rocznie, mogące razem pomieścić od 15 do 20 koni. —14568—2—4

POKÓJ
oddzielny do wynajęcia od 1-go Października r. b. dla kobiety przyzwoitej z usługą i stołem lub bez. Wiadomość Chmielna Nr 26, mieszkania 7, stróż wskaże. —14547—2—2

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdej chwili
LOKAL
składający się z 6 pokoi, garderoby, dwóch pasaży, przedpokoju i wygódki, z wodociągiem i zlewem za rs. 700 rocznie. Nowy-Świat Nr 39 nowy, mieszkania 6. —14331—3—3

Przy ulicy Wspólnej pod Nr 32 jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.
4 pokoje, przedpokój
i kuchnia, z wodociągiem i zlewem (2 wejścia, dzwonki elektryczne, gaz na schodach) na 3 piętrze od frontu za rs. 360 rocznie. Także są do wynajęcia zaraz **pokoje kawalerskie** po rs. 6 i 7 miesięcznie. —14355—3—3

Pokój
kawalerski, z meblami lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu na 2-m piętrze od frontu, Krakowskie-Przedmieście Nr 63, mieszkania 3. —14637—2—3

Do wynajęcia od 1 Października, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 777
LOKAL
składający się z 5 pokoi, kuchni, sklepu, piwnicy i ogródka, służyć mogący na bawarję z wchodem frontowym. Cena umiarkowana. Wiadomość u stróża na miejscu. 14674—1—3

Na ulicy Hożej pod Nrem 16/1645A, na przeciw ogrodu W-go Kronenberga, do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października 1876 roku
LOKALE
świeżo wyrestaurowane, 6 Pokoi z przedpokojem, pasażami, kuchni, piwnicy, na 2-m piętrze od frontu, za 625 rs. rocznie.—3 Pokoje z przedpokojem, kuchnią, śpiżarką, wygódką, ze zlewami, za 250 rs. rocznie. Schody są oświetlone gazem, na 3 piętrze. —14668—1—5

Pokoje z meblami
razem lub osobno każden, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, mieszkania 4, 1 e piętro, obok Marszałkowskiej. —13873—3—3

Do wynajęcia od 1-go Października:
Trzy Pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, z pięknym i rozległym widokiem wśród ogrodu, na 2-m piętrze.
Oraz na dole jeden **Pokój** obszerny z kuchnią, przy ulicy Marjenstztad Nr 19. —14364—3—3

Do wynajęcia zaraz **Dwa pokoje,** kuchnia i przedpokój, o 2-ch wejściach, proceder lub mieszk. pryw., lokal ten można podzielić: na pokój z przedp. i pokój z kuchnią.—**Od 1 Października** Dwa pokoje z kuchnią na 2-m piętrze i Dwa pokoje na 1-m piętrze. Wiadomość u stróża pod Nrem 40/361, ulica Freta.—Także do sprzedania **Szafa** jesionowa stara za rs. 5 i **Rama** okna do wystawy z oberlichtem i okuciem frone za rs. 6. —14204—2—3

LOKALE
do wynajęcia po zniżonej cenie od 1-go Października r. b. za Żelazną Bramą, w domu Nr 954/5: 2 Pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za rs. 220,—2 Pokoje duże z kuchnią na 2-m piętrze od frontu za rs. 300.—Jeden sklep od ulicy Przechodniej za rs. 160. Wiadomość w miejscu u Rządcy i stróża. —14657—1—3

POKÓJ
przy familji dla płci żeńskiej można mieć, z udzielanie języka francuzkiego, na Placu Ś-go Aleksandra, domu Nr 7, mieszkania 23. Wiadomość od godziny 10 do 4 wieczorem. —14677—1—2

Przy ulicy Wierzbowej jest **każdego czasu**
SKLEP
do wynajęcia, mogący służyć na towary bławatne, wstążki lub kwiaty, oferty proszę zostawić pod lit. A. M. A. w Redakcji Kurjera. —14183—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
SKLEP
z towarem i utensyljami, przy jednej z najgłówniejszych ulic miasta, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 22 w Owocarni, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —14440—3—3

Sklep Wiktuałów
z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia każdego czasu, w miejscu korzystnem, na ulicy Pańskiej Nr 77 nowy. Wiadomość na miejscu. —14695—1—3

Do sprzedania
Sklep Wiktuałów
z **Dystrybucją,** w miejscu bardzo korzystnem, obok Poczty w Hotelu Kowieńskim, naprzeciw Cukierni Clotina, Kozia Nr 1. —14648—1—6

Jest do sprzedania w każdym czasie
Sklep Wiktuałów
przy ulicy Wilczej Nr 10/1692. Wiadomość na miejscu. —14377—3—3

Ostrzeżenie.
Zaginął **WEKSEL** na rs. 425, z daty 28 Sierpnia r. b. na jeden miesiąc, wystawiony przez Józefa Kaufmann, a żyrowany przez Henryka Perzyńskiego. Ostrzega się ażeby nikt takowego nie nabywał. —14709—1—1

W dniu 21 b. m i r., w Ogrodzie Saskim zgubiono pamiątkową
Broszkę srebrną,
zielono emaljowaną, w kształcie liści winnych z gołąbkiem; łaskawy znalazca za zwrotem jej do Redakcji Kurjera Warszawskiego, otrzyma nagrody rs. 3, wynoszącą wartość broszki. —14302—3—3

W Sobotę dnia 14 (26) b. m. na Mokotowskim polu, zgubiony został
Paszport Austryjacki, z Patentem targowym na imię Josef Chmurni. Łaskawy znalazca zechce złożyć na ulicy Granicznej Nr 9, u właściciela domu za nagrodą. —14644—1—2

Zginął Pies Ceter
jasno kasztanowaty, na głowie i piersiach białe plamy. Uprasza się o odprowadzenie takowego do domu Nr 40, przy ulicy Marszałkowskiej, mieszkanie Pułkownika Friedrichsa. —14660—1—3

Nagrody rs. 15.
Skradziony został **Medaljon** duży złoty czarno emaljowany. w środku średniej wielkości brylant, na około promienie z małych bryleników formujący gwiazdę, medaljon mógł być używany za broszę na szpilkę był mały pokrowiec złoty, który haczykiem przypasowywał się do pierścionka, medaljon pod spodem do fotografji materją niebieską wybity i szkło. Uprasza się Panów Jubilerów, aby baczni na powyższy medaljon zwrócili uwagę i nieprawego posiadacza przytrzymali, ktoby takowy odniósł lub dał pierwszą wiadomość, otrzyma rubli srebrem **15** nagrody jeżeli żądać będzie na ulicy Ś-to-Krzyzkiej w domu pod Numerem 27 nowym, mieszkania Nr 1 na dole.—W temże mieszkaniu jest do sprzedania **Biurko** mahoniowe męzkie w dobrym stanie Łóżka mahoniowe używane bardzo tanio, Stoły ordynarne, 2 Balje, Wanienki, Szafliki. Wszystko obejrzeć można od 10 do 2 codziennie, Gzymsy od firanek, Kocioł żelazny i t. p. 2—2 — 14536 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.